

Blisko, coraz bliżej... Noworudzcy Gwarkowie, w sile 16 osób, pod kierunkiem Przodownika Turystyki Górskiej, kol. Witolda Telusa dotarli już do Gór Opawskich, czyli wschodnich rubieży Sudetów. W sobotę, 30 września 2017r. wyruszyliśmy rankiem z Gierałcic. Najpierw lekkie wzniesienie z centrum wsi, droga w kierunku dawnej strażnicy WOP przy granicy polsko-czeskiej. Przy strażnicy zakręt i jeszcze kilometr szosa w kierunku Głuchołaz. W pewnej chwili szlak opuszcza szosę (nareszcie!) i skręcamy w leśny dukt. Najpierw przyjemnie, pośród drzew (i grzybów!), potem buszując wśród dzikich zarośli (pozdrawiamy bohaterskich znakarzy z Oddziału w Głuchołazach – gratulujemy znakomitego rozwiązania problemu na szlaku – na pewno “podkupimy” Wasz patent). Wreszcie mniej chaszczy i docieramy do szałasów na wyspie przy Białej Głuchołaskiej. Tu pora na dłuższą przerwę i podziwianie pluskających karpi.

Po odpoczynku dalsza droga prowadziła do Bodzanowa, osiedla przy Głuchołazach. Najpierw lekkie zejście ze szlaku w stronę zabytkowego kościoła pw. św. Józefa i powrót na szlak. Obok klasztoru oo. Oblatów i dalej do Głuchołaz. Szlak nie wiadomo dlaczego omija przepiękne, zabytkowe centrum miasta, a więc zapadła decyzja o kolejnym zejściu z trasy, celem podziwiania Kościoła pw. św. Wawrzyńca, resztek murów obronnych oraz mozaikowego herbu miasta na Rynku. Potem kierujemy się w stronę Punktu Informacji Turystycznej przy Wieży Górnej. Tam pora na pieczątki i wejście na wieżę widokową. Przecudne widoki na Biskupią Kopę i Parkową Górę. Schodzimy z wieży i idziemy w stronę części zdrojowej. Tu właśnie kończą się Mistrzostwa Pucharu Polski MTB oraz Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików MTB, gdzie puchar zgarnia nasz młody kolega, uczeń dawnej Szkoły Podstawowej nr 3, zawodnik UKS Centrum Nowa Ruda, Filip Brzóska – serdecznie gratulujemy!

Po wiwatach pora na długo wyczekiwane podejście na Górę Parkową. Po wielu, wielu kilometrach po płaskich jak stół drogach Przedgórza Paczkowskiego to naprawdę miła odmiana. I może już się trochę odzwyczailiśmy od wspinaczki, bo wejście na szczyt Przedniej Kopy (495m) zrobiło się trochę męczące. Na szczycie niestety smutny widok – ruiny schroniska i wieży widokowej, otoczone drucianym płotem i z informacją o zakazie wstępu. Szkoda. Po okrazeniu obiektu pora była na tradycyjne zejście ze szlaku w kierunku Kaplicy pw. św. Anny nad Wyszacymi Skałami. Tam ognisko (i grzybobranie). A potem przez leśne ścieżki Średniej Kopy (543m) i gęstwiny wokół Tylnej Kopy (535m) docieramy do Podlesia – małej wioski na końcu świata. We wsi malowniczy kościół i leżacy przy drodze Głaz Graniczny.

Znów szosa, ale za to z przepięknymi widokami na masyw Biskupiej Kopy – taki widok nieodparcie przywodzi na myśl widok Szrenicy ze Szklarskiej Poręby (tylko nie ma wyciągu...). Szosa (uff!) docieramy przez kolejne osiedla – Konradów i Starowice – do Skowronkowa. Przecinamy szosę i... decyzja Rady Rajdu uznajemy za pokonany odcinek do kościoła św. Bartłomieja Apostoła w Jarnońtówku. No cóż... dzień coraz krótszy, więc – niestety – pora wrócić do domu. Ale to nic, już 14 października wracamy na GSS i zdobywamy Wielki Finał, czyli metę w Prudniku. Już dziś zapraszamy!

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
30.09.2017	Gierałcice-Uroczysko pod Czechami	S.21	4	tak	
30.09.2017	Uroczysko pod Czechami- Głuchołazy	S.21	4	tak	
30.09.2017	Głuchołazy-Przednia Kopa	S.18	4	tak	
30.09.2017	Przednia Kopa-Siodło	S.18	2	tak	
30.09.2017	Siodło-Skowronków	S.18	2	tak	
30.09.2017	Skowronków-Jarnołówka	S.18	3	tak	